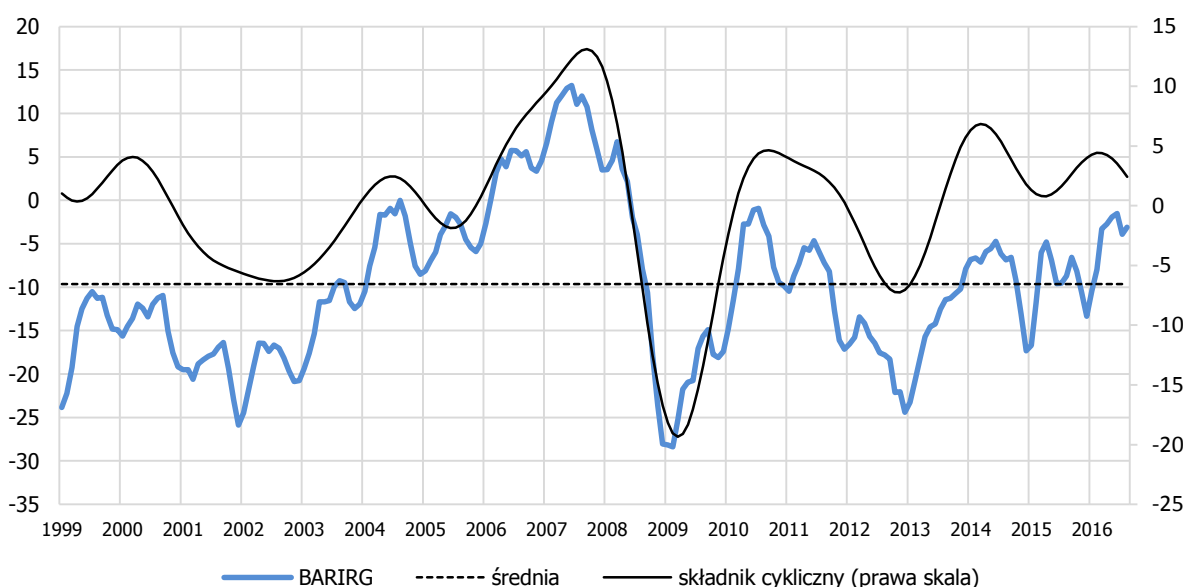


II. KONIUNKTURA W GOSPODARCE POLSKIEJ

W lipcu 2016 r. wartość barometru IRH SGH wynosi -3,9 pkt. W porównaniu z poprzednim kwartałem nastąpił spadek o 1,2 pkt. W porównaniu z sierpniem roku ubiegłego odnotowano natomiast znaczny wzrost wartości barometru, o 5,6 pkt. W trzecim kwartale roku barometr IRG SGH zazwyczaj przyjmuje wartość ujemną, na ogół też jest to wartość wyższa niż w kwartale drugim. Bieżący wynik odbiega zatem od wzorca sezonowości zmian barometru. Jest jednak lepszy od średniej dla III kwartału, która wynosi -6,5 pkt.

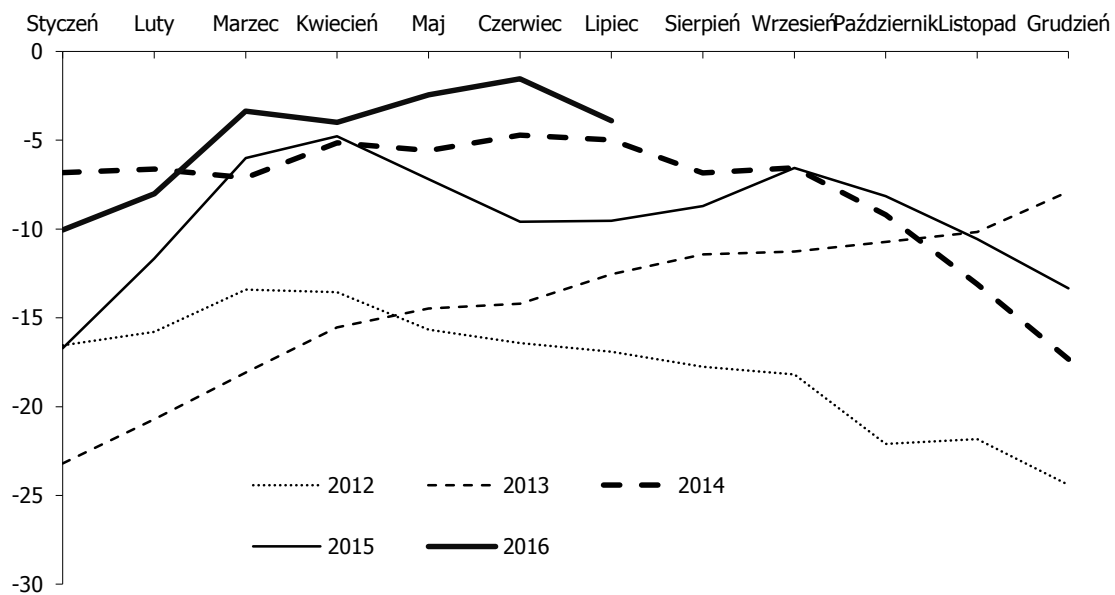


W lipcu 2016 r. trzy spośród siedmiu składowych barometru, tj. wskaźniki koniunktury w budownictwie, handlu i bankowości, przyjęły wartości dodatnie. Najwyższą odnotowano dla sektora bankowego (+38,7 pkt.). Wartości wskaźników dla budownictwa i handlu są zbliżone, ale zdecydowanie niższe (odpowiednio: +2,8 i +2,1 pkt.). Zazwyczaj również w przemyśle przetwórczym o tej porze roku wartość wskaźnika koniunktury jest dodatnia; reguła ta nie potwierdziła się w tym roku. Najniższa jest wartość wskaźnika kondycji gospodarstw domowych (-19,1 pkt.), a następnie wartość wskaźnika w transporcie samochodowym. W rolnictwie i przemyśle wskaźniki osiągnęły wartości: -7,0 pkt. i -3,2 pkt., odpowiednio.

Wzrost wartości barometru w porównaniu z poprzednim kwartałem jest niewielki. Ostatnio podobna sytuacja miała miejsce w 2014 r. Obserwowany zazwyczaj o tej porze roku wzrost wartości barometru mieści się w przedziale od 2 do 6 pkt. Ponadto, w ubiegłym kwartale nie zadziałały pozytywne czynniki sezonowe. Bieżący wynik należy zatem ocenić jako niski, świadczący o słabej koniunkturze w gospodarce. Jeśli chodzi o składowe barometru, to wzrost wartości wskaźnika odnotowano w sektorze bankowym, rolnictwie i transporcie samochodowym; największy w bankowości (o 26,5 pkt.). Te trzy wskaźniki łącznie wniosły 2,0 pkt. do przyrostu wartości barometru. Niemal całość została zrównoważona spadkami, które odnotowano w budownictwie, handlu i gospodarstwach domowych; największy w budownictwie (o 10,0 pkt.). W przemyśle przetwórczym natomiast przyrost wartości wskaźnika jest nieznaczny i bez istotnego wpływu na zmianę wartości barometru.

Biorąc pod uwagę okres ostatnich 6-7 lat, w większości badanych działów gospodarki (budownictwie, handlu, rolnictwie, transporcie samochodowym) bieżące zmiany w skali kwartału można określić jako typowe dla tej pory roku. W przypadku gospodarstw domowych po raz drugi

z rzędu nastąpił spadek wartości wskaźnika kondycji, głównie za sprawą obaw przed bezrobociem. Pogorszyły się również oceny ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju oraz sytuacji finansowej gospodarstw domowych. Ten ostatni wynik jest nieco zaskakujący w kontekście uruchomionego już programu Rodzina 500 Plus. Inaczej zareagowali natomiast rolnicy, którzy w ocenach zarówno co do przyszłych dochodów, jak i poziomu zaufania byli w ostatnim badaniu bardziej optymistyczni niż zazwyczaj. W przypadku sektora bankowego przerwany został naprzemienny ciąg dobrych i złych ocen (dodatnich i ujemnych), zapoczątkowany dwa lata temu. Tym razem po optymistycznej ocenie z poprzedniego kwartału następuje kolejna optymistyczna ocena, a nawet lepsza od poprzedniej. Niestety, prognoza sektora bankowego na następny kwartał jest bardzo pesymistyczna. Należy jednak dodać, że prognozy bankowców są na ogół zaniżone. Pozytywnym sygnałem jest również odnotowany po raz trzeci z rzędu wzrost wartości wskaźnika w transporcie samochodowym, mimo iż tym razem o nieco mniej niż w kwartale II.



W porównaniu z III kwartałem ubiegłego roku wartość barometru IRG SGH wzrosła o 5,6 pkt., znacznie więcej niż w kwartale II. Jedynie w przemyśle przetwórczym i rolnictwie odnotowano pogorszenie (w przemyśle znacznie większe, o 6,1 pkt.). W pozostałych obszarach oceny poprawiły się. Największą poprawę odnotowano w sektorze bankowym (o 56,4 pkt.), następnie w transporcie samochodowym (wzrost o 12,6 pkt.) oraz budownictwie (wzrost o 6,9 pkt.). W sumie te trzy wyniki przekładają się na 6-punktowy wzrost wartości barometru w skali roku.

Długookresowa średnia wartości barometru nieznacznie się zwiększyła w ostatnim roku i wynosi -9,7 pkt. Od początku roku utrzymuje się jednak trend spadkowy, głównie z powodu pogorszenia się koniunktury w przemyśle przetwórczym, budownictwie i handlu – kluczowych dziedzinach dla rozwoju gospodarki. Trudno w tej sytuacji dopatrzeć się pozytywnych symptomów ekspansji gospodarczej w najbliższym czasie. Rokowania na następny kwartał są raczej pesymistyczne. Wynikają one zarówno z prognoz i zamierzeń producentów i konsumentów, jak i z nadejścia sezonowego spowolnienia w IV kwartale roku.